ANUARI DE FILOLOGIA. LLENGÜES I LITERATURES MODERNES (Anu.Filol.Lleng.Lit.Mod.)
4/2014, pp. 111-118, ISSN: 2014-1394

SPLUŃ PRZEZ LEWE RAMIĘ! KONCEPTUALIZACJA POJĘCIA PECH W JĘZYKU ANGIELSKIM, CZESKIM, NIEMIECKIM, POLSKIM ORAZ ROSYJSKIM

JULIA KLYUS
Uniwersytet Wrocławski
julia.klyus@gmail.com

ABSTRAKT

Artykuł traktuje o postrzeganiu pojęcia *pech* w kilku językach. Rozpatrywany jest w nim wpływ aspektów psychologicznych na to jak dane pojęcie było konceptualizowane na przestrzeni wieków. Ma to nieodłączny związek z przesądami funkcjonującymi na przestrzeni wieków wśród określonych kultur. Asocjacje, które często mają swoje źródło w przesądach lub utartych wyrażeniach językowych są zalążkiem konceptualizacji badanego pojęcia. Z kolei charakterystyka konceptu *pech* stanowi istotny element językowego obrazu świata, który przecież jest opisywany dla określonych języków przede wszystkim na zasadzie porównania i dyferencjacji.

SŁOWA KLUCZE: pech; językowy obraz świata; konceptualizacja; przesąd; analiza porównawcza.

SPIT OVER YOUR LEFT SHOULDER! THE CONTEPTUALIZATION OF THE NOTION OF BAD LUCK IN ENGLISH, CZECH, GERMAN, POLISH AND RUSSIAN LANGUAGES

ABSTRACT

The article applies to perception of the concept of *bad luck* in several languages. It is considered the impact of psychological factors about how a given concept was conceptualized through the ages. It has an inherent relationship with superstitions functioning over the centuries among certain cultures. Associations, which are often rooted in superstitions or idiomatic expressions are the origin of linguistic conceptualization of the intended concept. The characteristics of the concept of *bad luck* is an important element of the linguistic picture of the world, which is described for specific languages directly on the basis of comparison and differentiation.

KEY WORDS: bad luck*;* linguistic picture of the world*;* conceptualization*;* superstition*;* comparative analysis.

Fortune, that arrant whore, never turns the key to the poor.
W. Shakespeare [King Lear]

Przyczynkiem do napisania niniejszego artykułu jest mało zbadana kwestia pojęcia *pech* w języku polskim, zwłaszcza w aspekcie lingwistycznym i porównawczym.

Opierając się na frazeologii i opisanych przesądach, funkcjonujących na mapach określonych językowych obrazów świata, przedstawię zarys konceptualizacji wymienionego wyżej pojęcia w języku polskim i porównam je z obrazowymi przedstawieniami pecha w językach angielskim, niemieckim i rosyjskim. Przedstawię także wyniki przeprowadzonych przeze mnie badań

Data de recepció: 20/VII/2014
Data d'acceptació: 10/X/2014

porównawczych, do realizacji których zastosowałam metodę ankietową. W ramach badań ankietowych przebadano także grupę użytkowników języka czeskiego.

Pisząc o konceptualizacji traktuję ten termin zgodnie z krótką, aczkolwiek treściwą definicją J. Bralczyka jako „ujmowanie intuicji poznawczych w pojęcia" (Bralczyk 2005: 488) czyli obrazową charakterystykę badanego zjawiska.

G. Lakoff i M. Johnson we wstępie do książki „Metafory w naszym życiu" stwierdzają:

> Концепты, которые управляют нашим мышлением, - не просто порождения ума. Они влияют на нашу повседневную деятельность, вплоть до самых тривиальных деталей. Наши концепты структурируют наши ощущения, поведение, наше отношение к другим людям. Тем самым наша концептуальная система играет центральную роль в определении реалий повседневной жизни. Если мы правы, предполагая, что наша концептуальная система в значительной степени метафорична, тогда то, как мы думаем, то, что узнаем из опыта, и то, что мы делаем ежедневно, имеет самое непосредственное отношение к метафоре. (Lakoff/Johnson 2008: 25)

Koncepty *pecha* to z kolei nic innego, jak zmetaforyzowane obrazy traktujące w abstrakcyjny, często wręcz odwołujący się do sił nadprzyrodzonych sposób, o powodach niepowodzenia. Aby przyjrzeć się lepiej temu zjawisku należy je skonkretyzować. W Etymologicznym słowniku języka polskiego A. Bańkowskiego widnieje następująca definicja:

> pech – smoła twarda, pak do uszczelniania naczyń; od XIX w. -2gie przenośne znaczenie: brak powodzenia (szczęścia w grze hazardowej); niemieckie Pech - wyrażenie mieć „piekielny" pech (do czegoś); Pech haben – dosłownie „mieć (na rękach) smołę piekielną";- wprowadził w obieg M. Bałucki („miałem, jak to mówią Niemcy, pech do wszystkiego") (…)

Natomiast ten, kto ma wątpliwe szczęście być pechowcem jest definiowany w Uniwersalnym słowniku języka polskiego S. Dubisza jako *człowiek, którego prześladuje pech, któremu nie wiedzie się w życiu*.

Badania tego fenomenu mają dość rozmyte ramy i oscylują wokół różnych nauk kognitywnych. Zanim przejdę do jego aspektów lingwistycznych, przedstawię kilka przykładów badań na wymieniony temat w takich dziedzinach jak socjologia i psychologia ponieważ językowe przejawy konceptualizacji pojęcia *pech* ściśle wiążą się z psychospołecznym podejściem do tego zjawiska.

W 1896 roku francuski socjolog, Gustaw Le Bon, opisał fenomen psychologii tłumu jako idei, uczuć, poglądów, wierzeń itd., które nurtują tłum, i które mają tak samo zaraźliwą moc, jak najbardziej złośliwe bakterie [Hood B. 2010:50].

Odwołania do zbiorowego postrzegania odgrywają kluczową rolę w badaniach socjologicznych, ale też lingwistycznych, - na przykład w opisie

językowego obrazu świata i poszukiwaniu konceptów oraz tak zwanych miejsc wspólnych dla charakterystyki wybranego zagadnienia.

Profesor Uniwersytetu w Herdfordshire, Richard Wiseman prowadził wieloletnie badania (trwały one osiem lat, w ciągu których przebadał setki chętnych) zgłębiające koncepty tak zwanego *szczęścia* i *pecha*. Badania te były przeprowadzane z udziałem wielu wyjątkowych „pechowców" i „szczęściarzy". Wiseman twierdzi, że „od ponad stu lat naukowcy badają wpływ inteligencji, osobowości, genów, wyglądu i wychowania na nasze życie. Nie ma wątpliwości, ze te prace pozwoliły uzyskać głęboki wgląd w uwarunkowania ludzkich losów. Jednak mimo ogromnego wysiłku bardzo niewiele uwagi poświęcono kwestii szczęścia i pecha" (Wiseman 2012: 30).

Zgodnie z wynikami przeprowadzonych przez niego badań porównujących moduły osobowości „typowych" *szczęściarzy* i *pechowców* - pośród cech składających się na określony moduł wyróżnił on: ugodowość, sumienność, ekstrawersję, neurotyzm i otwartość, - przejawy dwóch pierwszych cech nie są zbytnio różniące się od siebie u klasycznych „farciarzy" oraz „nieudaczników życiowych". *Szczęściarze* natomiast są znacznie bardziej ekstrawertyczni (są magnesami towarzyskimi, utrzymują stały kontakt ze znajomymi, lubią poznawać ludzi), mniej neurotycznie podchodzą do życia, nie są spięci, co pozwala im częściej dostrzegać życiowe okazje, oraz są otwarci na nowe doświadczenia, nie zamykają się w ustalonych na trwałe schematach.

Wiseman wyróżnia cztery reguły przyciągania szczęścia:

- Reguła pierwsza – *szczęściarze* zawsze widzą pozytywną stronę swojego pecha;
- Reguła druga – *szczęściarz* wierzy, że pechowe doświadczenia zbudują jego szczęście w przyszłości;
- Reguła trzecia – *szczęściarze* nie rozpamiętują swojego pecha;
- Reguła czwarta – *szczęściarze* podejmują konstruktywne działania aby uniknąć niepowodzenia w przyszłości (Wiseman 2012: 62-108).

I rzeczywiście, badania wykazują, że sporo w tej kwestii zależy od indywidualnego nastawienia jednostki do określonej sytuacji. Interesującymi przykładami mogą być opisy dwóch zjawisk, o których także wspomina Wiseman w przedstawieniu swoich badań. Pierwsze z nich to tak zwane *myślenie kontrfaktyczne*, polegające na skłonności do wyobrażania sobie tego, co mogłoby się wydarzyć, zamiast zadowolenia się tym, co naprawdę się wydarzyło. Ilustracją tego zjawiska jest współczynnik radości, który jest wyższy u olimpijczyka, który zajął trzecie miejsce niż u zdobywcy srebrnego medalu (Wiseman 2012: 158).

Drugie zjawisko nazywane jest *efektem Baskerville'a*. Autorzy artykułu opublikowanego w „Brighton Medical Journal" dowiedli, że Amerykanie pochodzenia chińskiego i japońskiego wykazują o 7% wyższą śmiertelność z powodu przewlekłych chorób serca w czwartym dniu każdego miesiąca. Wśród pozostałych Amerykanów nie odnotowano takiego wzrostu. Badacze

stwierdzili, że podwyższoną śmiertelność powoduje nasilenie stresu w tym okresie, jako że wielu Chińczyków i Japończyków uważa liczbę cztery za pechową. Zjawisko to nazwano efektem Baskerville'a ponieważ Charles Baskerville, bohater powieści „Pies Baskerville'ów" Arthura Conan Doyle'a, umarł na atak serca z powodu silnego stresu" (Wiseman 2012: 176).

Podczas przyglądania się zjawisku konceptualizacji pecha należy pamiętać o aspektach kulturologicznych oraz kulturotwórczych. Cytując B. Hooda:

> Psycholog Stuard Vyse mówi, że rozważając znaczenie przesądów, nie można pominąć istotnej roli kultury: Nie rodzimy się przecież z wiedzą, że (w celu zapobieżenia nieszczęściu) należy odpukać w niemalowane – dopiero dorastając uczymy się tego. Nasza wiara w astrologię nie jest wrodzona, lecz nabyta. (Hood 2010: 29)

Jednakże warto uwzględnić wiekowość danego zjawiska. „Przesądy są stare jak świat i od zawsze towarzyszyły ludziom. Były wynikiem obserwacji przyrody i ludzkich zachowań, czasami echem magicznych i religijnych rytuałów" (Krogulska/Podlaska 2009: 9).

O sile zakorzenienia przesądów w naszej kulturze świadczą rozmaite czynniki, z których często nie zdajemy sobie nawet świadomie sprawy.

> Zazwyczaj uparcie twierdzimy, że nie jesteśmy przesądni, że bawi nas wiara innych w takie rzeczy. A w rzeczywistości odruchowo odpukujemy w niemalowane drewno czy łapiemy się za guzik w obecności kominiarza. (Krogulska/Podlaska 2009: 7)

M. Krogulska wraz z I. Podlaską piszą, że przesądy wiążą się z sekwencjami przyczynowo skutkowymi różnych wydarzeń. Przyjmują, że istnieją zależne relacje między określoną czynnością (na przykład zobaczeniem, zrobieniem czegoś, użyciem konkretnej rzeczy), a wydarzeniami, jakie później powinny nastąpić (Krogulska/Podlaska 2009: 7).

Taką strukturę, jak zauważa profesor M. Januszkiewicz, posiadają też przysłowia zawierające przesądy:

> Liczne przesądy ludowe zawarte są w przysłowiach. Mają one często budowę implikacji („Jeżeli…, to…"): gdy zachodzą takie a takie warunki, okoliczności, działania, to w konsekwencji zapowiadają one jakiś określony stan rzeczy, wydarzenie czy konsekwencje. Przesądy ukryte w przysłowiach niosą ze sobą szczególną wartość zarówno obyczajową jak i moralną. (Januszkiewicz 2011: 117)

W ramach przedstawienia konceptualizacji pecha przytoczę niżej kilka przykładów przesądów różnych narodów wybranych z *Antologii przesądów* M. Januszkiewicza. Niewątpliwym liderem ilościowym są tu przesądy rosyjskie, od których zacznę. Co ciekawe, niektóre odwołują się do zjawisk zupełnie współczesnych, co przypuszczalnie świadczy o pewnej łatwości zakorzeniania się przesądów w obrębie kultury rosyjskiej.

Przykłady wybranych przesądów rosyjskich

Żeby uniknąć nieszczęścia w Rosji absolutnie nie wolno: przejść przez drogę, którą przebiegł albo zając (mniej znana wersja); rozsypać soli bowiem wróży to nieszczęście lub konflikt; stanąć nogą w miejscu gdzie łączą się płytki chodnikowe; wracać po zapomnianą rzecz - jest to zły omen; stłuc lustra – 7 lat nieszczęścia (można go uniknąć jeśli nie patrzeć w odłamki i jeśli posprząta kto inny, najlepiej, kobieta); rozmawiać o możliwych przyszłych sukcesach; wyprawiać przyjęcia urodzinowe przed urodzinami; finansowe nieszczęście wróży jeśli dajemy komuś portfel bez pieniążka w środku; ptaki, które przyfruwają na parapet lub stukają do okien przynoszą pecha; nie wolno przeciąć konduktu pogrzebowego; lepiej nie spotkać kobiety z dwoma pustymi wiadrami; nie wolno rozrywać rękami chleba – grozi to złamanym życiem; rzeczy dla dziecka można kupić dopiero po jego narodzinach; położenie kluczy lub pozostawienie noża na stole kuchennym nie skończy się dla nas dobrze; nie wolno odpalać papierosa od świeczki ani podawać ręki przez próg; nie fotografować własnego auta; nie obchodzić samochodu z przodu; nie korzystać z myjni położonej najbliżej domu; po wzniesieniu toastu nie odwlekać wychylenia kieliszka bo inaczej grozi nam ryzyko rychłej śmierci.

Z ciekawszych, opisanych przez Januszkiewicza *pechowych* przesądów wymienię jeszcze kilka brytyjskich oraz niemieckich, których ilość jednak nijak się ma wobec materiału przytoczonego wyżej.

Przykłady wybranych przesądów angielskich

Kategorycznie zabrania się przechodzić pod drabiną; źle jest zobaczyć jedną srokę; rozsypać sól – „spill salt, spill sorrow" jak mawiają Anglicy; liczba 13 przynosi nieszczęście tak samo jak minięcie kogoś na schodach lub ujrzenie dwóch lub trzech czarnych kruków; zostawienie białego obrusu na stole na noc grozi śmiercią; pecha przynosi spotkanie latających i krzyczących nietoperzy; wróbel, który wleci do domu; także lepiej nie trzymać w domu pawich piór.

Przykłady wybranych przesądów niemieckich

W Niemczech pecha przynosi męczenie i zabijanie kotów; nie wolno także zabijać pająków; jeśli podczas porannego wyjścia z domu, pierwsza osoba, którą napotkasz to stara kobieta – niefart murowany; kury, które skrzeczą jak kogut też przynoszą nieszczęście.

„Welch triste Epoche, in der es leichter ist ein Atom zu zertrümmern als ein Vorurteil." To słynny aforyzm A. Einsteina, a na podstawie wymienionych wyżej przykładów licznych obiegowo funkcjonujących przesądów można mówić o jego trafności.

Polskie przesądy są zbliżone do rosyjskich, aczkolwiek może nie dorównują im ilościowo. Konceptualizację *polskiego pecha* można także budować

na podstawie frazeologizmów i związków wyrazowych. Słownik S. Bąby i J. Liberka klasyfikuje takie wyrażenia z leksemem *pech* jak:

- *pech chciał* – na skutek niekorzystnego zbiegu okoliczności; jak na złość, jak na nieszczęście;
- *mieć pecha* – nie mieć szczęścia

Z kolei słownik Mueldner-Nieckowskiego zawiera następujące związki wyrazowe:

- *kogoś prześladuje pech*
- *ktoś przynosi komuś pecha*
- *mieć pecha*
- *pech chciał*
- *a to ci (co za) pech*

W słowniku R. Lebdy można znaleźć przykłady takie jak:

- *kozioł ofiarny*
- *nie wywoływać wilka z lasu*
- *nieszczęścia zawsze chodzą parami*

Można zauważyć, że pech jest metaforyzowany antropomorficznie, nie pozbawiony własnej woli (*pech chciał*) ani „zdolności detektywistycznych" (*pech prześladuje*). W charakterze pechowego zwierzęcia występuje *kozioł*, natomiast chodzącym uosobieniem zła, mogącego przynieść pecha jest z kolei *wilk*. „Polski pech" nie działa też w pojedynkę, tylko w parach.

Porównując polskie i angielskie idiomy związane z brakiem fortuny ze słownika frazeologicznego T. Jaworskiej zasadne wydaje się przedstawienie następujących:

- *pech – bad luck;*
- *mieć pecha– a be out of luck, be down on one's luck;*
- *prześladował nas pech – bad luck dogged us, we were dogged by bad luck;*
- *przynosić komuś pecha – bring sb bad luck;*
- *to pech! – hard lines! Bad/hard/tough luck!*
- *zła passa- a run of bad luck;*
- *just my luck! – (ironicznie) ja to mam pecha;*
- *worse luck – a to pech; nie ma rady!*
- *you'll be lucky!/ you should be so lucky! – niedoczekanie twoje!; marzenie ściętej głowy!; nie ma głupich!*
- *lucky at cards, unlucky in love – Kto ma szczęście w kartach, ten nie ma szczęścia w miłości*

Odnośnie ostatniego z wymienionych tu przykładów warto zauważyć jak *Oxford dictionary of proverbs* interpretuje pochodzenie tego aforyzmu, który stał się międzynarodowy: The idea is present in 1738 (Swift *Polite Conversation* III. 213) "Well, Miss, you'll have a sad Husband, you have such good Luck at Cards".

Z kolei słownik M. Dzieduszyckiej i A. di Meo charakteryzuje niniejsze zagadnienie poniższymi przykładami:

- *to get up on the wrong side of the bed – wstać lewą nogą*
- *left-handed compliment – wątpliwy complement*
- *to be in the doghouse – mieć krechę, mieć przechlapane, być w niełasce*
- *to keep one nose's clean – trzymać się z dala od kłopotów*
- *to be in a pickle – być w tarapatach*
- *to buy a pig in a poke – kupować kota w worku*
- *black sheep – czarna owca*
- *to be in a stew – być w kłopocie*

Analizując i porównując te przykłady łatwo odnotować, że to co w języku angielskim jest ciężkie, twarde (*hard, tough*) po polsku jest kulawe – *kulawe szczęście*. W obu językach tylko w różny sposób strona lewa niesie ze sobą konotacje negatywne. Znaczenie *czarnej owcy* jest w obu językach jednakowe, a polski *kot w worku*, a wydaniu anglojęzycznym jest świnią (*pig in a poke*). Odnotowuje się też negatywne konotacje jakie niesie ze sobą leksem *pies* w języku angielskim (*be in the doghouse, bad luck dogged us*).

Rozpatrując zagadnienie *pech*a w różnych językach przeprowadziłam badania ankietowe z natywnymi użytkownikami języka angielskiego, czeskiego, niemieckiego, polskiego oraz rosyjskiego. Próbie poddano 250 ankietowanych (po 50 przedstawicieli każdego języka i strefy kulturowej). Badania wykonano na osobach w wieku od 19-40 lat, studentach lub posiadających wyższe wykształcenie i będących użytkownikami portali społecznościowych i forów internetowych.

Ankieta miała na celu wyłonienie pojęć asocjacyjnych kojarzonych z wyrazem pech. W ramach struktury tego konceptu wyszczególniłam takie kategorie jak: *liczba, zwierzę, potrawa, dzień tygodnia, kolor, przedmioty* oraz *miejsce*. Wyniki przedstawiono biorąc pod uwagę przedstawicieli każdego języka osobno, a niżej przytoczone są odpowiedzi, które statystycznie padały najczęściej.

Konceptualizacja pojęcia *pech*

PECH	ANGIELSKI	CZESKI	NIEMIECKI	ROSYJSKI	POLSKI
Liczba kojarząca się z pojęciem	13	13	13	6	13
Zwierzę kojarzące się z pojęciem	kot	jeż	kruk	kot	kot
Potrawa kojarząca się z pojęciem	Żadna nie wskazana jednoznacznie	kasza	żadna nie wskazana jednoznacznie	sól	czernina
Dzień tygodnia kojarzący się z pojęciem	poniedziałek	środa	piątek	poniedziałek	piątek
Kolor kojarzący się z pojęciem	czarny	szary	czarny	czarny	czarny
Przedmioty kojarzące się z pojęciem (wymień trzy)	drabina, lustro, róg stołu	kamień, płytka chodniko-wa, kapelusz	samochód, karty do gry, krucyfiks	grabie, puste wiadra, nóż	drabina, lustro, płytka chodniko wa
Miejsce kojarzące się z pojęciem	schody (mijanie się na schodach)	las	Czarnobyl	droga	cmentarz

Wyniki ankiety wskazują na różnorodność konceptualizacji pojęcia *pech* w wymienionych wyżej językach. Najczęstsza, aczkolwiek nie całkowita zgodność występuje przy konceptualizacji liczby – najczęściej wskazano 13; koloru – czarny, zwierzęcia – kot (co ciekawe, w przypadku angielskich respondentów pies był na drugim miejscu – 8 ankietowanych odpowiedziało w ten sposób wobec 14 wymieniających kota; oraz dnia tygodnia, – poniedziałek, piątek. Piątek prawdopodobnie kojarzy się z feralną trzynastką i dniem ukrzyżowania Jezusa, a poniedziałek jest początkiem tygodnia, kiedy to od nowa trzeba zabrać się do pracy. Etymologia pechowej środy jest nie do końca jasna. Przedmioty wymienione przez respondentów z reguły konotują z popularnymi w danych kręgach kulturowych przesądami i biorąc to pod uwagę oraz uwzględniając międzynarodową jedność niektórych odpowiedzi można pokusić się o stwierdzenie, że podczas doboru asocjacyjnego w trakcie badania zadziałała siła myślenia zbiorowego, a nie indywidualnego.

W ramach podsumowania dodam, że temat niniejszej pracy ciężko rozpatrywać nie analizując go pod kątem interdyscyplinarnym, ponieważ zarówno różnice w postrzeganiu określonego pojęcia jak i *miejsca wspólne* dla przedstawicieli określonych kultur pokazują elementy ich charakterystyk mentalnych. Dlatego też uważam, że wart on jest bardziej wnikliwego przyjrzenia się i dalszej analizy.

BIBLIOGRAFIA

BAŃKOWSKI, A. (2000), *Etymologiczny Słownik Języka Polskiego*, t.2, wyd. PWN, Warszawa.

BĄBA, S. / LIBEREK, J. (2002), *Słownik frazeologiczny współczesnej polszczyzny*, Wyd. PWN, Warszawa.

DZIEDUSZYCKA, M. / DI MEO, A. (2001), *Idiomy angielskie słownik*, Warszawa.

HOOD, B. (2010), *Szósty zmysł. Niewiarygodne a prawdziwe*, Warszawa.

JANUSZKIEWICZ, M. (2011), *Odpukać w niemalowane – Antologia przesądów*, Poznań.

JAWORSKA, T. (2002), *Słownik frazeologiczny angielsko-polski i polsko-angielski*, wyd. Naukowo-Techniczne, Warszawa.

KROGULSKA, M. / PODLASKA, I. (2009), *Przesądy*, Warszawa.

LAKOFF, G. / Johnson, M. (2008), *Metafory, kotorymi my zhivem*, Moskwa.

LEBDA, R. (2008), *Wielki słownik frazeologiczny*, wyd. Krakowskie Wydawnictwo Naukowe, Kraków.

MUELNDER-NIECKOWSKI, P. (2003), *Wielki słownik frazeologiczny języka polskiego*, wyd. Świat Książki, Warszawa.

OXFORD CONCISE DICTIONARY OF PROVERBS <http://elearning.zaou.ac.zm:8060/unclassified/The%20Concise%20Oxford%20Dictionary%20of%20Proverbs%202003.pdf> 30.07.2014 – data wglądu

WISEMAN, R. (2012), *Kod szczęścia*, Warszawa.